

„Kto jest mniej męski: Facet z jednym jajem, czy jego zwłoki?”

data aktualizacji: 2021.11.09 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Zapuszczanie wąsów? Niekoniecznie. Trenerzy klubu Wojownik uznali, że bardziej męskie od wąpliwej ozdoby pod nosem, będzie zapisanie się na badanie prostaty. - Ja już byłem, koledzy też umówili się na badanie jajek - zapewnia Jerzy Gołębiowski. Wczesne wykrycie raka jąder i raka prostaty to szansa na całkowite wyleczenie - to wszystko, co trzeba wiedzieć. No jeszcze - trzeba regularnie się badać. W Skierniewicach z inicjatywą promocji badań wyszli judocy, trenerzy klubu Wojownik - Michał Gołębiowski, Mateusz Bolimowski, Arkadiusz Rochmiński, Tomasz Zarębski, Andrzej Owczarek i Jerzy Gołębiowski. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

- **„Złap się za jajka” - bardziej dosadnie się już nie da. Hasło akcji mającej na celu zachęcenie mężczyzn do badań profilaktycznych gruczołu krokowego jednych bawi, innych oburza, ważne, że przekaz nie pozostaje obojętny.**
- **Listopad został uznany na całym świecie miesiącem solidarności z mężczyznami zmagającymi się z nowotworami gruczołu krokowego oraz rakiem jąder. Nie bez przyczyny również na ten miesiąc przypada kampania Movember 2021 (tzw. wąsopad).**

Guzy jądra występują najczęściej u młodych osób pomiędzy 20. a 40. rokiem życia.

- *Stąd tak ważne jest okresowe (raz na pół roku) zbadanie jąder przez samego pacjenta, na przykład*

podczas kąpieli. Wykrycie nowotworu we wczesnym stadium w większości przypadków pozwala na całkowite wyleczenie – mówi **dr n. med. Łukasz Nyk**, specjalista w dziedzinie urologii specjalizujący się w leczeniu raka gruczołu krokowego.

Mężczyźni wciąż unikają samobadania, w przeciwieństwie do kobiet, które coraz częściej kontrolują piersi. Kontrola jąder pod prysznicem, czy w kąpieli nie trwa dłużej niż 2 do 3 minut ma potrafi uratować życie. Wcześniej wykryty rak jąder, jak podkreślają specjaliści, jest prawie w 100 proc. wyleczalny.

Pochodzący z Rawy Mazowieckiej dr n. med. Łukasz Nyk podkreśla, że w ostatnich latach w diagnostyce i leczeniu tego nowotworu nastąpił ogromny postęp.

– Dysponujemy takim narzędziem, jak biopsja fuzyjna, jest ona bardziej precyzyjna niż biopsja mappingowa. Na podstawie biopsji mappingowej wykrywaliśmy 50 do 60 proc. nowotworów, postęp sprawił, że wykrywamy 30 proc. więcej przypadków. To z kolei pozwala mi zaproponować pacjentowi kilka sposobów postępowania, czy leczenia – mówi dr Nyk z Europejskiego Centrum Zdrowia w Otwocku.

Operacja to jedno, ale istnieją metody prawie nieinwazyjne, jak np. ogniskowe zniszczenie tylko fragmentu gruczołu krokowego, który zawiera guz.

– Mówimy o metodzie HIFU (z ang. High Intensity Focused Ultrasound), czyli niszczeniu ultradźwiękami części gruczołu krokowego z guzem wraz z marginesem tkanki chorej. Chory wraca do życia bez ryzyka zaburzeń potencji czy gubienia moczu. To oczywiście jest metoda mniej skuteczna w stosunku do leczenia operacyjnego, dlatego nie stosujemy jej u każdego, ale jest dobrą alternatywą dla osób, które nie chcą lub nie mogą mieć operacji i nie chcą być poddani aktywnemu nadzorowi. Metoda ta natomiast wymaga bardzo precyzyjnej diagnostyki przed zabiegiem – podkreśla w rozmowie z „Głosem” ekspert.

Listopad jest miesiącem poświęconym „męskim” nowotworom – rakowi jądra i prostaty. Celem kampanii Movember 2021 jest zmiana oblicza męskiego zdrowia, natomiast wąsy, które przez twórców zostały ustanowione symbolem kampanii, mają ową zmianę oblicza komunikować. Idea kampanii Movember jest prosta – przez cały listopad mężczyźni zapuszczają wąsy, nie tylko na znak solidarności, ale również aby wzbudzić ciekawość otoczenia oraz zapoczątkować dyskusję na temat profilaktyki oraz zachorowalności na nowotwory prostaty oraz jąder.

Rak jądra cechuje się dość dobrym rokowaniem. Liczy się jednak czas wykrycia choroby i szybkie rozpoczęcie terapii. Niestety wciąż jeszcze zdarza się, że chory mężczyzna nie przyznaje się do obecności guza lub go bagatelizuje.

Czytaj także: [ZACZNIJCIE SIĘ BADAĆ!](#)

– Są mężczyźni, którzy panicznie boją się raka. Dla nich rozpoznanie nawet bardzo mało złośliwego nowotworu jest rodzajem traumy, chcą pozbyć się tej choroby z organizmu ponad wszystko. Są też panowie, którzy nie chcą być operowani. Powody są różne, np. praca, która im na to nie pozwala, albo ponad wszystko cenią sobie życie seksualne. Istnieją alternatywne sposoby postępowania, z tym zastrzeżeniem, że nie zawsze możemy je zaproponować. W przypadku zaawansowanego nowotworu nie proponujemy aktywnego nadzoru, czy metody HIFU. Przedstawiam wady i zalety rozwiązań, proponuję metody dalszego postępowania. Chory dokonuje ostatecznego wyboru, którą drogą mamy podążać. Potem idziemy ją razem – mówi dr n. med. Łukasz Nyk.

Wąsopad ma zachęcić panów do badań profilaktycznych

[[[141]]]

Szacuje się, że co 3 mężczyzna w wieku od 50 do 80 lat oraz 80 proc. mężczyzn po 80 roku życia zachoruje na raka prostaty. Ryzyko zachorowania wzrasta wraz z wiekiem i dotyczy mężczyzn po 45. roku życia. Nowotwór ten zajmuje niezmiennie 4. miejsce pod względem śmiertelności na świecie.

Movember jest zbitką angielskich słów moustache, wąsy, i November, listopad. To akcja, która odbywa się w listopadzie w celu podniesienia świadomości na temat problemów zdrowotnych mężczyzn, w tym raka prostaty i jąder. Fundacja Movember, która jest odpowiedzialna za całe przedsięwzięcie, ma nadzieję, że uda się zwiększyć liczbę wykryć raka. Akcja ma także na celu przekonanie do poznania swojej rodzinnej historii zachorowań na raka oraz prowadzenie zdrowszego trybu życia. Każdego roku akcja rozszerza się, a w jej ramach coraz więcej panów zapuszcza wąsy na cały miesiąc.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39600-kto-jest-mniej-meski-facet-z-jednym-jajem-czy-jego-zwloki>